**Cmentarz na terenie szkoły w Komorowie**

Po rozmowach z wieloma świadkami – Ireną Krassowską, Czesławem Szczypiorem, Mają Chądzyńską, Barbarą Terlecką, p. Lidia Kulczyńska-Pilich, mieszkanka Komorowa i Prezes Towarzystwa Przyjaciół Miasta Ogrodu KOMOROWIANIE (Towarzystwo zbiera, archiwizuje i publikuje opracowania dokumentalne i historyczne, wydaje społeczno-kulturalny kwartalnik Miejsce poświęcony Komorowowi i okolicom, kolekcjonuje fotografie i relacje świadków oraz chroni od zapomnienia materialne i artystyczne świadectwa epoki), przekazuje:

Cmentarz Wojenny w Lasku Komorowskim na tzw. Zieleńcu (akt erekcyjny [erygowanie cmentarza] i poświęcenie przez ks. Kapelana Józefa Jakubczyka i Zarząd R.G.O. (*Rada Główna Opiekuńcza*) [dokument nr 3] – jesień 1944), ogrodzony płotem z brzozowych słupków opasanych drutami, z brzozowym wysokim krzyżem po środku, zaczynał się na wysokości istniejącego obecnie kamienia poświęconego Aleksandrowi Janowskiemu i  rozciągał się w kierunku Alei Marii Dąbrowskiej oraz w stronę obecnego budynku tzw. *tysiąclatki*, która została zbudowana na części Cmentarza. W okresie od 5 IX do 31 XI 1944 roku, pochowano tu 34 osoby, które grzebano według kolejności na liście. Wszystkie osoby bez wyjątku były mieszkańcami Warszawy i były ofiarami Powstania Warszawskiego (np. zmarły na skutek zadanych ran).

Jakiś czas przed budową nowej, murowanej szkoły - *tysiąclatki*, **dokonano (częściowej) ekshumacji**. Ofiary były chowane bez trumien, więc widok wydobywanych szczątków w czasie dokonywania wykopów pod szkołę, starsi Komorowianie pamiętają do dziś.

Wnioskując z fotografii Cmentarza (w załączeniu), wykonanej niedługo po pochówkach, każdy grób otoczony był sporą przestrzenią, cmentarz rozpościerał się co najmniej na kilkuset metrach kwadratowych, był typowym, jak wszystkie erygowane na mocy prawa kanonicznego (świadczy o tym wysoki krzyż misyjny – także widoczny na fotografii).

11 listopada 2004 roku, z inicjatywy ZHR oraz Rady Osiedla Komorów, by przypomnieć ofiary Powstania Warszawskiego na terenie „zapomnianego” Cmentarza Wojennego stanął wysoki Brzozowy Krzyż, który w asyście mieszkańców Komorowa poświęcił ks. Andrzej Szymański. Postawiono wtedy również kamienną tablicę, na której napis głosił: *Tu bezimiennie spoczywają zamordowani przez okupanta Powstańcy Warszawscy Żołnierze Armii Krajowej CZEŚĆ ICH PAMIĘCI*.

**Szczątki pozostałych ludzi znajdują się jeszcze w ziemi.**